



Głos

Miedzianej Góry

NUMER 6 (229) | 2023

CZASOPISMO SAMORZĄDOWE
GMINY MIEDZIANA GÓRA

ISSN 1730-7155

WYDAWNICTWO BEZPŁATNE



Miedzianogórskie pieczonki

str. 22



Drodzy Mieszkańcy!

Tegoroczna jesień mija w naszej gminie pod znakiem obywatelskich aktywności. W październiku podczas wyborów parlamentarnych dopisaliśmy najwyższą frekwencją w województwie świętokrzyskim. Dzięki naszej aktywności możemy otrzymać specjalną dotację, którą wykorzystamy na modernizację lub doposażenie miedzianogórskich OSP czy też przeznaczymy na rozwój lokalnych klubów sportowych i kół gospodyń wiejskich. Wyborów dokonaliśmy nie tylko w kwestii naszych przedstawicieli w rządzie – również na lokalnym poletku podjęliśmy wspólnie decyzje, na jakie cele przeznaczymy środki z funduszu sołectkiego. To ważne o tyle, że rozdysponowane przez nas kwoty zostaną wykorzystane na rzeczy i usługi, z których osobiście korzystamy. I tu frekwencja i decyzje pokazują nam, jaki możemy mieć wpływ na najbliższe otoczenie.

W ostatnim czasie przyznaliśmy też stypendia dla najzdolniejszych młodych mieszkańców miedzianogórskiej ziemi. Uczniowie naszych szkół mają ogromny potencjał i warto w nich inwestować, zwłaszcza że wsparcie finansowe odgrywa w edukacji coraz większą rolę.

W rozwoju ważne jest zdobywanie jak najszerszej wiedzy o świecie i mechanizmach jego działania, niemniej nie pojmimy przyszłości bez doświadczeń w przeszłości. Dlatego co roku uroczymy świętujemy rocznicę odzyskania niepodległości. To czas, by wspomnieć okoliczności, w jakich doszło do powrotu Polski na mapy świata, oraz ludzi, którzy się do tego przyczynili.

Ludziom właśnie zawdzięczamy to, że nasz język, kultura i tradycje są wciąż żywe. Dziś w tej materii wiedzie prym nasza artystka z Kostomłotów, Józefa Bucka. Jej wieniec dożynkowy znów został doceniony na Dożynkach Prezydenckich i uzyskał miano najpiękniejszego w kraju. To dla nas wszystkich powód do dumy.

Gdy zaś mowa o rękodziele i dekoracjach, już dziś zapraszam wszystkich Państwa oraz naszych Gości na świąteczny jarmark. Przed Bożym Narodzeniem to wspólna okazja do wspólnej zabawy w gronie rodziny i przyjaciół.

*Z wywazami szacunku,
Damian Stawski*

Spotkania sołectkie

Spotkania sołectkie dają mieszkańcom możliwość przedyskutowania z wójtem i sołtysiem spraw dotyczących lokalnej społeczności. Są też okazją do wspólnej decyzji co do rozdzielania środków, jakim dysponuje fundusz sołectki.

Coroczne spotkania sołectkie to obowiązek, który muszą wypełnić wójt, sołtys oraz mieszkańcy sołectwa. Tych ostatnich dotyczy on szczególnie, gdyż w trakcie obrad dzielone są środki finansowe na przedsięwzięcia w sołectwie. Odbywa się to za pomocą głosowania. Spotkania w naszej gminie odbywały się we wrześniu i to właśnie wtedy mieszkańcy oddali głosy na najważniejsze ich zdaniem inwestycje i zadecydowali o wysokości ich dofinansowania.

BOBRZA

Mieszkańcy Bobrzy za szczególnie ważne uznali doposażenie ich chluby, czyli jednostki OSP, a wyraz temu dali poprzez przekazanie 9 799,90 złotych na zakup niezbędnego sprzętu bojowego. Również po 1500 złotych prześlą też w przyszłym roku na zakup wyposażenia i urządzenie terenu wokół świetlicy i Szkoły Podstawowej w Porzeczcu oraz na doposażenie oddziałów przedszkolnych w Ćmińsku. Resztę środków mieszkańcy Bobrzy przeznaczyli na zakup sprzętu sportowego dla młodzieży z sołectwa, organizację imprez kulturalno-sportowych oraz na bieżące utrzymanie drogi gminnej przy ulicy Kaczmarka.

CIOSOWA

Po debacie w Ciosowej mieszkańcy tego sołectwa podjęli decyzję o wysokości swojej składki na doposażenie w sprzęt bojowy jednostki OSP w Kostomłotach Drugich – wyniesie ona w przyszłym roku 3500 złotych. Nieco mniej, bo 2300 złotych ciosowanie przeznaczyli na takie same zakupy dla jednostki OSP w Bobrzy. Pozostałą kwotę rozdysponowano na remont oraz prace budowlane przy boisku, altance oraz przy placu za-

baw w Ciosowej – miejscu, które z roku na rok nabiera coraz większego znaczenia społecznego dla mieszkańców tej wsi. Znalazły się także fundusze na organizację imprez kulturalno-sportowych, zakup namiotu rekreacyjnego na wspólne potrzeby sołectwa, a także na doświetlenie placu zabaw.

ĆMIŃSK KOŚCIELNY

W Ćmińsku Kościelnym mieszkańcy również przekazali środki na zakup niezbędnego sprzętu bojowego dla jednostek OSP w Ćmińsku oraz w Bobrzy,

Masowych w Ćmińsku, na co przeznaczili kwotę 10000 złotych. Środki w wysokości 3000 złotych pozwolą natomiast doposażyć oddziały przedszkolne w Szkole Podstawowej w Ćmińsku. Pozostała kwota umożliwi dofinansować doświetlenie ulicy Wiosennej i organizacji imprez kulturalno-sportowych.

KOSTOMŁOTY PIERWSZE

Nieco inaczej niż sąsiedzi rozdysponowali swoje środki mieszkańcy Kostomłotów Pierwszych. Ci na doposażenie kostomłockiej jednostki OSP przeznaczili

MIEDZIANA GÓRA

Mieszkańcy sołectwa miedzianogórskiego przeznaczili swoje środki na takie zadania jak uzupełnienie oświetlenia ulicznego – 34 139,90 złotych, zakup sprzętu dla młodzieży – 7 000 złotych, zakup doposażenia dla OSP – 5 000 złotych, imprezy kulturalno-sportowe – 5 000 złotych.

PORZECZE

Wśród porzeczian zgodnie postanowiono o przyznaniu 26 000 złotych na zakup wyposażenia i urządzenia terenu wokół świetlicy i tutejszej Szkoły Podstawowej. Kwotą 2 000 złotych postanowiono zasilić konto OSP w Bobrzy. Pozostałe środki będą przeznaczone na organizację imprez kulturalno-sportowych.

PRZYJMO

Mieszkańcy Przyjma po głosowaniu podzielili swój fundusz na kilka zadań. I tak – na doposażenie bobrzańskiej OSP przełączą 1 000 złotych, na jednostkę OSP w Ćmińsku – 1 000 złotych, zaś na doposażenie oddziałów przedszkolnych w Ćmińsku – 2 000 złotych. Pozostała kwota będzie przeznaczona na zakup nieruchomości pod świetlicę – 30 000 złotych, utrzymanie świetlicy 2000 złotych i jej doposażenie – 1292,39 złotych oraz sprzęt sportowy – 500 złotych.

TUMLIN-WYKIEŃ

W Tumlinie-Wyknieniu całą kwotę, jaka przypadła w ramach funduszu sołectkiego, mieszkańcy zdecydowali przekazać na oświetlenie przy ulicach Żytniej, Przytulnej i Jasnej – 26 000 złotych oraz na zakup sprzętu sportowego i strojów sportowych dla dzieci i młodzieży z sołectwa Tumlin-Wykień – 15 000 złotych. Przegłosowano także przeznaczenie środków na podłączenie prądu do wiaty przy świetlicy w Tumlinie i lampy przy wejściu do świetlicy na kwotę 10 139,90 złotych

Warto przy tym wszystkim pamiętać, że fundusz sołectki stanowi odpowiednik budżetu obywatelskiego realizowanego w miastach. Środki finansowe w jego ramach są wyodrębnione w budżecie gminy i zagwarantowane dla poszczególnych sołectw. Zadania, na które głosują mieszkańcy, mają służyć poprawie warunków ich życia. W sumie fundusz sołectki na przyszłoroczne zadania wyniósł 439 547,45 złotych. ■ (red)



© Izabela Podstawka

Na spotkaniach mieszkańcy mieli możliwość bezpośredniej rozmowy z wójtem Damianem Stawskim

odpowiednio po 5000 złotych i 2000 złotych. Oprócz tego kwota 5000 złotych popłynie na doposażenie oddziałów przedszkolnych w Ćmińsku, zaś 4000 złotych zostaną wydatkowane na doposażenie Ośrodka Sportów Masowych w Ćmińsku. Reszta funduszu sołectkiego dla Ćmińska Kościelnego ma być przeznaczona na zakup sprzętu sportowego dla młodzieży, na pielęgnację zieleni i terenów użyteczności publicznej w sołectwie, na organizację imprez kulturalno-sportowych, oświetlenie drogi przy ulicy Podkościele oraz zakup i montaż urządzeń niezbędnych do podłączenia monitoringu na placu zabaw.

ĆMIŃSK RZĄDOWY

Obok Ćmińska Kościelnego swój fundusz do rozdysponowania miał także Ćmińsk Rządowy. Tu mieszkańcy postawili na doposażenie Ośrodka Sportów

6000 złotych. Wśród innych przedsięwzięć, które postanowili sfinansować ze wspólnego funduszy znalazły się: organizacja imprez kulturalno-sportowych, zakup sprzętu sportowego dla młodzieży z sołectwa, zakup dwóch lamp oświetleniowych na ulice Działową i Świętego Jana (przy skrzyżowaniu z ulicą Skalka) oraz przygotowanie dokumentacji projektowej dotyczącej budowy kładki przez rzekę Sufraganiec.

KOSTOMŁOTY DRUGIE

Mieszkańcy Kostomłotów Drugich zdecydowali, że fundusz sołectki na przyszłoroczne przedsięwzięcia przeznaczą na zakup niezbędnego sprzętu bojowego dla druhow z ich kostomłockiej jednostki OSP – mowa o kwocie aż 43139,90 złotych. Resztę środków postanowiono wydać na zakup sprzętu sportowego dla młodzieży sołectwa i na doświetlenie ulicy Stolarskiej.

Postęp inwestycji

Rozbudowa i modernizacja infrastruktury wodno-kanalizacyjnej w naszej gminie nie ustaje. Trwają także prace przy remontach i modernizacjach dróg.



RZĄDOWY FUNDUSZ ROZWOJU DRÓG

Dobre drogi to podstawa, ułatwiają dotarcie do celu i skracają czas spędzony za kółkiem. Wśród zadań powiązanych z infrastrukturą drogową w naszej gminie i realizowanych z budżetu państwa lub państwowych funduszy celowych znalazła się m.in. „Przebudowa ul. Staszica w miejscowości Bobrza na odcinku



Nowo zakupiony zestaw do inspekcji rur kanalizacyjnych

o długości ok. 600 m wraz z przebudową mostu nad rzeką Bobrzą”. Zadanie jest dofinansowane w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. W planach inwestycji jest przebudowa i poszerzenie drogi wewnętrznej wraz z budową chodnika. Oprócz tego modernizację przechodzi drewniany most na Bobrzy. Dzięki takim zabiegom droga otrzyma status publicznej, mieszkańcom będzie jeździło się lepiej, o służbach publicznych typu pogotowie, straż pożarna czy policja nie wspominając. Całkowita wartość inwestycji to 4 120 000 złotych, zaś kwota dofinansowania pozyskanego przez gminę to 2 379 982 złotych.

To nie koniec trwających remontów. Nowe oblicze otrzyma także ulica Słoneczna, również doinwestowana przez Rządowy Program Rozwoju Dróg. Odcinek

drogi o długości 550 metrów ma być nowy, podobnie jak pobocza. Po modernizacji stanie się wygodniej, bezpieczniej i taniej, bo jego bieżące utrzymanie będzie bezkosztowe. Całkowita wartość projektu w tym wypadku to 463 506,00 zł, zaś kwota dofinansowania pozyskanego przez gminę to 324 454 złotych.

Remonty nie ominą także Ćmińska. W ramach inwestycji zostanie zrealizowany remont jednego z odcinków drogi gminnej ul. Świątełek na długości ok. 280 metrów wraz z remontem poboczy. Wykonana jezdnia będzie mieć szerokość 3,50 do 5 metrów, nawierzchnię bitumiczną oraz pobocza utwardzone kruszywem o szerokości 0,5 metra. Wartość projektu to w sumie

Do teraz wykonano ponad 50% zaplanowanych prac zgodnie z harmonogramem rzeczowo-finansowym. W oparciu o założenia projektu wykonano sieć kanalizacji sanitarnej o długości 4 850 metrów, 250 metrów bieżących kanalizacji tłocznej, zabudowano zbiornik pompowni oraz 2000 metrów sieci wodociągowej i ok. 400 metrów przyłączy wodociągowych. Intensywne prace trwają w okolicy ulic Wyręba, Kobylaki, na fragmentach ulic Sienkiewicza, Wiosennej, Polnej i Miodowej. – Dzięki projektowi powstaną nowe odcinki sieci kanalizacyjnej, które sprawią, że przyłączenie budynków do nowej kanalizacji sanitarnej będzie łatwe i szybkie – powiedział wójt Damian Sławski.



Wójt Damian Sławski w obecności sołtysa sołectwa Bobrza Rafała Banasia podpisał umowę z firmą Jawal na realizację inwestycji w Bobrzy

334 074,30 złotych, w tym dofinansowanie wynosi 233 852,00 złotych.

PRACE WODNO-KANALIZACYJNE

Intensywne przygotowania rozpoczęły się po podpisaniu umowy z konsorcjum firm HYDROTERM i INVEST-LINE na realizację sieci kanalizacyjnej o długości ponad 9 kilometrów oraz sieci wodociągowej o długości wynoszącej ok. 4,5 kilometra wraz z infrastrukturą towarzyszącą. W ramach umowy wykonawcy zobowiązali się także do montażu wodomierzy z nakładkami radiowymi. Wartość inwestycji w sołectwach Ćmińsk Rządowy i Przyjmo wyceniono na niemal 9 000 000 złotych (8 819 100 złotych), z czego aż 95% pochodzi z programu Rządowy Fundusz Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych.

NOWY SPRZĘT



Jednak nowa sieć to nie wszystko. Ważne jest także regularne sprawdzanie, czy kanalizacja działa jak należy. Dlatego Zakład Gospodarki Komunalnej w Miedzianej Górze wzbogacił się o nowy zestaw do inspekcji rur kanalizacyjnych o wartości 89 790 złotych. Dzięki temu urządzeniu wszelkie pęknięcia i zatory, które byłyby trudne do zlokalizowania tradycyjnymi metodami, będą wykrywane łatwiej i szybciej. Zakup urządzenia został współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014–2020. ■ (red)

Wybory

Udział w wyborach jest obowiązkiem każdego obywatela naszego kraju. W tym roku frekwencja w lokalach wyborczych była szczególnie wysoka. Potwierdzają to także dane z naszego regionu – w Miedzianej Górze zagłosowało 77,36% mieszkańców.

Jak prezentowały się wyniki wyborów w naszej gminie? Zgodnie z rządowymi statystykami największe poparcie w wyborach do sejmiku w naszej gminie otrzymało Prawo i Sprawiedliwość z wynikiem 41,08%. Na drugim miejscu uplasowała się Koalicja Obywatelska, na którą zagłosowało 21,10% mieszkańców gminy. Na podium uplasowała się też Trzecia Droga Szymona Hołowni i PSL z wynikiem 15,75%. Kandydaci Konfederacji mogli liczyć na poparcie w wysokości 7,51%, Nowa Lewica zyskała 6,97% głosów, zaś Bezpartyjni Samorządowcy – 5,24%. Zestawienie zamykają kandydaci partii: Polska Jest Jedna (1,97%), Normalny Kraj (0,27%) oraz Wyborcy Ruchu Dobrobytu i Pokoju (0,11%). Do wyborów podeszło 7138 mieszkańców. Po uwzględnieniu wymogów formalnych ostateczna liczba ważnych głosów to 6991. Personalnie najwięcej głosów (powyżej 200) otrzymali: Jarosław Kaczyński (PiS), Anna Krupka (PiS), Kamil Suchański (BS), Rafał Kasprzyk (TD), Czesław Siekierski (TD), Krystian Jarubas (TD), Michał Wawer (Konfederacja), Marzena Okła-Drewnowicz (KO), Artur Gierada (KO), Roman Giertych (KO). W wyborach do senatu najwięcej głosów otrzymał Krzysztof Słoń (PiS), który ponownie uzyskał mandat senatorski.

DOTACJE ZA FREKWENCJĘ

Spośród wszystkich gmin z regionu świętokrzyskiego to właśnie Miedziana Góra odnotowała najwyższą frekwencję. Dzięki tak solennie spełnionemu obowiązkowi możemy otrzymać 1,5 miliona złotych nagrody frekwencyjnej. – Wybory do sejmiku i senatu to nie tylko święto demokracji, ale przede wszystkim egzamin dojrzałości dla naszego społeczeństwa, który mieszkańcy gmi-

ny Miedziana Góra zdali na szóstkę. To właśnie nasze zaangażowanie w wybory bez względu na przekonania polityczne sprawiło, iż frekwencja w gminie wyniosła 77,36% i była najwyższa w całym powiecie kieleckim i województwie. Dzięki temu nasi strażacy mogą otrzymać milionowe dofinansowanie – powiedział wójt Damian Sławski. Ten fi-

można przeznaczyć na termomodernizację, remont i wyposażenie remizy. Jednak to nie koniec dobrych finansowych wiadomości dla naszej gminy.

Bonus frekwencyjny objął także lokalne kluby sportowe oraz koła gospodyń wiejskich, które mogą otrzymać po 250 000 złotych zgodnie z założeniem Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.



Gminę odwiedzili dziennikarze TVN24, którzy realizowali materiał o gminach z najwyższą frekwencją wyborczą

nansowy bonus przełożył się także na sukces medialny. Nasza gmina pojawiła się w materiale zrealizowanym przez stację TVP3 Kielce oraz TVN24 dotyczącym wysokiej frekwencji wyborczej. Warto w tym miejscu wspomnieć, że to nie pierwszy tak wysoki wynik w naszej gminie. W ostatnich wyborach prezydenckich frekwencja w gminie Miedziana Góra wyniosła 68,41% w pierwszej oraz 73,11% w drugiej turze. To doskonały dowód na to, jak świadomi i odpowiedzialni za przyszłość ojczyzny czują się mieszkańcy naszej gminy.

Przekazanie środków z frekwencji dla konkretnych sektorów określiło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Ministerstwo Klimatu i Środowiska. Zgodnie z ich zapowiedzią gminy do 20 000 mieszkańców, które osiągną największą frekwencję, otrzymają dofinansowanie w wysokości 1 000 000 złotych. Kwota ta ma być przeznaczona na potrzeby lokalnych jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej. Pieniądze



Dziennikarze rozmawiali także ze strażakami OSP Miedziana Góra

Dzięki wzorowej postawie naszych mieszkańców Miedziana Góra zyskała środki finansowe, by tworzyć jeszcze bardziej przyjazne i bezpieczne miejsce do życia. To przykład świadomego i odpowiedzialnego społeczeństwa obywatelskiego, bardzo dziękuję za to naszym mieszkańcom – podsumował wójt Damian Sławski. ■ (MB)

Nasze nadzieje

Aż 26 uczniów z naszej gminy otrzymało stypendium w ramach II edycji Gminnego Programu Stypendialnego „Nadzieje Miedzianej Góry”. Uroczyste wręczenie dyplomów i symbolicznych czeków odbyło się 6 października.

Nauka jest ważna i ważne jest też to, by wspierać zdolną młodzież na edukacyjnej ścieżce. Wiedzą o tym władze naszej gminy, dlatego już po raz drugi został zrealizowany Gminny Program Stypendialny „Nadzieje Miedzianej Góry”. W tym roku skorzystali z niego uczniowie Szkoły Podstawowej w Porzeczcu, Szkoły Podstawowej w Ćmińsku oraz Zespołu Szkół w Kostomłotach Drugich. Młodzi i zdolni uczniowie otrzymali nie tylko pamiątkowe dyplomy, ale także чеki o wartości 3 000 złotych każdy. Można je przeznaczyć na opłatę zajęć dodatkowych czy na zakup pomocy naukowych. To bardzo istotny program – wymagania wobec uczniów są coraz większe, np. w kwestii znajomości języków obcych czy programów informatycznych. Ogromnie ważna jest także kondycja fizyczna. Takie programy nie tylko dają młodym ludziom motywację do działania, ale są też potwierdzeniem, że ich starania zostały zauważone i docenione. To także doskonała szansa na kreowanie pozytywnego wizerunku naszej gminy jako miejsca, w którym wspiera się młodych mieszkańców.

– Zależało nam, by otoczyć szczególną opieką najbardziej uzdolnionych i wyróżniających się osiągnięciami naukowymi uczniów pobierających naukę w szkołach na terenie naszej gminy. Wprowadziliśmy więc nasz autorski program stypendialny, aby docenić ich wysiłki i motywować do dalszego rozwoju – podkreślił wójt Damian Sławski. – Poprzez wdrożenie programu stypendialnego i coroczne wyłonienie stypendystów chcemy promować pozytywne postawy wśród wszystkich uczniów, m.in. te, które zachęcają ich do samodoskonalenia, wytyczania sobie nowych i coraz ambitniejszych celów czy też

konsekwentnej realizacji własnych zamierzeń – dodał wójt.

Zadaniem gminy jest wszak dbanie o swoich mieszkańców i inwestycja w ich talenty. Uzdolniona młodzież stanowi długoterminową inwestycję w przyszłość nie tylko naszej gminy, ale całego kraju. Dlatego wręczenie czeków nie mogło się obyć bez wyjątkowej oprawy. Podczas uroczystej gali pod patronatem honorowym Młodzieżowego Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego stypendystom gratulował wójt Damian Sławski oraz Amelia Rudnicka, przewodnicząca Młodzieżowego Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego.

Wydarzenie miało także muzyczną oprawę. Zagwarantował ją zespół „Ter-

Picheta, Dawid Sobierajski. Ze Szkoły Podstawowej w Ćmińsku: Miłosz Telecki, Nadia Tomasik, Amelia Tomasik, Wojciech Picheta, Irmina Woźnica, Daria Wardzichowska, Lena Czyż, Piotr Synowiec, Paulina Popiel, Zuzanna Kita. A z Zespołu Szkół w Kostomłotach Drugich: Piotr Nowek, Anotni Syska, Piotr Rudnicki, Lena Furtak, Krzysztof Pałuch, Natalia Opala, Julia Ślefarska, Karolina Minior, Natalia Trojanowska, Melania Borkowska, Maja Socha, Hlib Kolenko, Julia Gładysińska.

Wykazali się oni talentami w wielu różnych dziedzinach. m.in. w szachach, tenisie stołowym, biegach przełajowych, badmintonie, siatkówce, lekkiej atletyce, gimnastyce, biologii, historii,



cet Madam”, którego członkinie: Maria Chwastek, Hanna Maciejczyk i Maja Zagrodzka zabłysnęły przed kamerami programu „The Voice Kid’s”. Były tańce i śpiewy oraz pyszny poczęstunek. Nie zabrakło pamiątkowych fotografii i życzeń kolejnych naukowych sukcesów.

Wśród tegorocznych stypendystów znaleźli się ze Szkoły Podstawowej w Porzeczcu: Nikola Cichočka, Patrycja

matematyce, języku angielskim, plastyce, śpiewie czy tańcu. Są młodzi, zdolni i konsekwentni, a dzięki wsparciu ze strony najbliższego otoczenia mogą w przyszłości osiągnąć sukces. Dlatego tak ważne są programy wspierające zdolną młodzież.

Stypendystom, ich rodzicom i bliskim można tylko pogratulować i życzyć kolejnych sukcesów w podbijaniu świata. ■



Stypendyści II edycji Gminnego Programu Stypendialnego „Nadzieje Miedzianej Góry”



Ponownie najpiękniejszy!

Józefa Bucka swoją ziemię kocha. To uczucie wypływa w każdym elemencie jej twórczości – czy jest to poezja, czy rękodzieło, czy występ sceniczny. Widać to również w wieńcach dożynkowych, które artystka z Kostomłotów z przerwami wije od kilkunastu lat.

styczną, to pozostaje skromna i pracowita. Bez pracy niczego się bowiem nie osiągnie, tak samo jak i bez pomocy innych ludzi. A pomocą służył w tym roku jak zwykle mąż, który wykonał stalową konstrukcję wieńca. Później należało „tylko” uwić wieniec. Słowo „tylko” ma jednak ogromną pojemność, bo mieści się w nim m.in. przygotowanie zbóż, które trzeba ścinać w odpowiedniej porze roku i dnia, a później suszyć w optymalnych warunkach, tak by nie straciły koloru i sprężystości. Delikatności w obejściu potrzebują też barwne kwiaty, w tym zatrwany i suchatki, które urozmaicają stonowane odcienie roślin. Projekt powstaje w głowie artystki, a dzięki jej zręcznym dłoniom z pachnących, ususzonych zbóż i kwiatów wyłania się dzieło sztuki ludowej.

ciężają? Można je podziwiać w holu Pałacu Prezydenckiego w Warszawie – stanowią nie tylko dekorację, ale i ważny element świadczący o tradycjach naszego kraju. Rolnictwo, uprawa ziemi i zbiorów płodów rolnych od zawsze wiązały się z różnymi zwyczajami, a konkurs na najpiękniejszy wieniec dożynkowy to uwieńczenie wymagającego ogromu pracy okresu żniw.

GDZIE SIĘ SPOTKAĆ?

Józefa Bucka wciąż ma w sobie dużo energii i pasji. Spotyka się z ludźmi i z entuzjazmem dzieli się tym, czego sama nauczyła się przez lata pracy artystycznej. Koła gospodyń wiejskich z okolicznych gmin chętnie zapraszają artystkę i współpracują z nią, czerpiąc od niej pomysły i wiedzę. Mieszkanca naszej gminy przyznaje, że w dwie czy trzy godziny można omówić, jak wyko-



Józefa Bucka na Dożynkach Prezydenckich w Warszawie.

Towarzyszył jej (od lewej) wójt Damian Sławski, mąż Ireneusz i starosta kielecki Mirosław Gębski

W tym roku wieniec Józefy Buckiej po raz drugi w jej karierze sięgnął po najwyższe wyróżnienie i podczas Dożynek Prezydenckich w Warszawie został ogłoszony najpiękniejszym spośród wszystkich województw. – Człowiek czuje niedowierzanie i radość; zadaje sobie pytanie, czy to możliwe, czy naprawdę – wspomina artystka, gdy rozmawiamy o momencie ogłoszenia wyników konkursu. I te uczucia wciąż są nowe, zaskakujące, nawet jeśli odbiera się nagrodę nie po raz pierwszy.

WICIE WIĘNCA

Choć pani Józefa w swoim życiu została wielokrotnie doceniona za pracę arty-

W tegorocznym wieńcu Józefy Buckiej uwagę przykuwały dwa elementy – krzyż wieńczący koronę oraz kielich umieszczony wewnątrz. – Postanowiłam nie zamykać wieńca, bo choć wymaga to więcej pracy, wygląda ciekawiej – zdradza utalentowana mieszkanka Kostomłotów Drugich. W olbrzymim kielichu znalazło się miejsce nie na wino, ale na chleb, który jest przecież darem stworzonym z plonów ziemi. Krzyż natomiast to chrześcijański symbol regionu świętokrzyskiego, tzw. patriarchalny. Niektórzy kojarzą go z krzyżem cerkiewnym, ale nasz wyróżniają dwie belki równoległe do siebie.

Co dzieje się z wieńcami, które zwy-



Józefa Bucka wraz ze strażakami z OSP Kostomłoty Drugie na dożynkach w Tokarni

nać daną część wieńca, jednak potrzeba znacznie więcej czasu i wspólnej pracy, aby nabrać doświadczenia. Dostrzeża także duży potencjał w dzieciach. – W tym roku w naszej bibliotece gminnej prowadziłam warsztaty z dziećmi i naprawdę można było z nimi pracować – stwierdza artystka. Młodzi mieszkańcy gminy nauczyli się, jak rozpoznawać zboże i jak je wiązać, dzięki czemu stworzyli wspólny wieniec. Pani Józefa zaznacza przy tym, że warto byłoby połączyć siły ze szkołami i biblioteką, tak by znaleźć przestrzeń dla grupowych działań i krzewienia kultury przodków. – Nie obcina się korzeni, a tradycję ludową można kontynuować i ożywiać – wyjaśnia. Dzieci i młodzież, które korzystają z tych lekcji, coś z nich zapamiętują i wynoszą. Być może przyjdzie taki czas, że same pogłębią bogatą wiedzę o folklorze i rękodziele, a kiedyś zechcą ją przekazać kolejnym młodym pokoleniom. ■ (MW)

Dzień Edukacji

Dzień Edukacji Narodowej, potocznie zwany Dniem Nauczyciela to jedno z ulubionych świąt w szkolnym kalendarzu. To doskonała okazja, by wyrazić sympatię i wdzięczność dla ulubionego pedagoga.

Każdy z nas miał ulubionego nauczyciela, do którego myślimi wraca nawet w dorosłym życiu. Mądry, cierpliwy i wyrozumiały pedagog może wyrzucić ogromny wpływ na nasze życie. Dlatego w taki dzień warto docenić swoich ulubionych nauczycieli, bo ich praca nie należy do najłatwiejszych.

OD SERCA DO SERCA WPROST

Pod takim hasłem upłynęły obchody Dnia Nauczyciela w Zespole Szkół w Kostomłotach Drugich. Choć data wyglądała pechowo (piątek, 13 października), wszystko udało się koncertowo i o żadnym pechu nie było mowy. Uczniowie pod okiem opiekunów: Katarzyny Pawelec, Agnieszki Kałuży, Joanny Słoń i Agnieszki Ślusarczyk przygotowali program artystyczny, w którym słowami wierszy i piosenek wyrazili wdzięczność za trud i zaangażowanie swoich nauczycieli. Święto stało się doskonałą okazją do psychologicznego śledztwa. Uczniowie przygotowali kolorowy kod do rozpoznawania cech osobowości nauczycieli. W zabawę z zapałem zaangażowała się dyrektor szkoły Jolanta Korba, która poszukiwała w swojej kreacji kolorów odzwierciedlających najlepsze cechy pedagogów. Podziękowania dla kadry placówki wyrazili: wójt Damian Sławski, przewodniczący Rady Gminy Rafał Micigolski i radny Wiesław Tokar. We wzruszający nastrój uczestników obchodów wprowadził proboszcz parafii w Kostomłotach Drugich ksiądz Marek Kwiecień, który zacytował słowa piosenki Edwarda Hulewicza i złożył „gorące życzenia od serca do serca wprost”.

MALOWANY ŚWIAT

Szkoła Podstawowa w Porzeczu również hucznie świętowała Dzień Edu-

kacji Narodowej. Była uroczysta akademia przygotowana przez uczniów, których wspomagali nauczyciele Eliza Kurpińska i Dariusz Kurpiński. Wdzięczni uczniowie w montażu słowno-muzycznym docenili trud pracy pedagoga, jego poświęcenie oraz troskę o dobro wychowanków. W oczy rzucała się pięknie i z dbałością wykonana dekoracja – dzieło Moniki Raczyńskiej-Samiec. Ukoronowaniem święta było ogłoszenie wyników konkursu na pracę

żyny harcerskiej na grób Józefy Sroki. Następnie odśpiewano hymn narodowy, po którym głos zabrali: dyrektor szkoły Marzena Zagdan, wójt Damian Sławski, przewodniczący Rady Gminy Rafał Micigolski oraz radni Bożena Wychowaniec i Marcin Karczewski. Po krótkich przemówieniach odbyło się odsłonięcie i poświęcenie tablicy pamiątkowej. Postać Józefy Sroki przybliżył zgromadzonym Grzegorz Szaflarski oraz poświęcony jej film. Po części oficjalnej nastąpiła część



Odsłonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej Józefie Sroce - nauczycielce ze szkoły w Bobrzy i Ćmińsku

plastyczną przedstawiającą ulubionego nauczyciela. Okazało się, że swój portret otrzymał każdy pedagog, co mówi nam, że kadra SP w Porzeczu to specjaliści w swoim fachu. Najlepsze prace nagrodzono, a galeria pedagogicznych wizerunków zdobi ściany szkoły. Wisienką na torcie święta były słowa uznania płynące do załogi szkoły od dyrektor Iwony Świszczorowskiej oraz wójta Damiana Sławskiego.

TO SIĘ ROBI DLA DZIECI

W Szkole Podstawowej w Ćmińsku okazje do świętowania były dwie – 250. rocznica powstania Komisji Edukacji Narodowej oraz odsłonięcie tablicy upamiętniającej postać Józefy Sroki, wieloletniej nauczycielki szkoły w Bobrzy i w Ćmińsku oraz aktywnej działaczki społecznej. Uroczystości miały bardzo podniosły charakter, a rozpoczęła je delegacja reprezentacji szkolnej dru-



Obchody Dnia Nauczyciela w Szkole Podstawowej w Porzeczu

artystyczna poprowadzona przez Mirosława Walaszczyńskiego, a wykonana z zapałem i talentem przez uczniów klas siódmych Ćmińskiej szkoły. Młodzież oklaskiwali wicewójt Piotr Buras, Jan Reczyński, Łukasz Woźniak, ksiądz kanonik Janusz Marzec oraz emerytowani nauczyciele i pracownicy szkoły. ■ (MB)

Dla ciała i ducha

„Uczta dla ciała i ducha” to niezwykle wydarzenie zorganizowane przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Miedzianej Górze pod koniec września. Były występy muzyczne, skecze i całe mnóstwo pysznego jedzenia. Uczta stanowiła podsumowanie projektu „Z kulturą i tradycją” dofinansowanego przez „Kaganek” Fundację Świętokrzyskiej Grupy Przemysłowej Industria SA.

Coś dla ciała i coś dla ducha – to przepis na ucztę idealną. I taka właśnie odbyła się na placu przed Urzędem Gminy w Miedzianej Górze. Była scena, a na niej swoje możliwości wokalne zaprezentowały panie z KGW Macierzanka oraz Klubu Seniora „Złote Lata” z silnym wsparciem Teresy Kolarz. Oprócz dużej dawki porywającej muzyki i skocznych rytmów autorskich utworów pojawiła się okazja poćwiczyć mięśnie brzucha, śmiejąc się ze specjalnie napisanych na tę imprezę skeczów. Po tej oszałamiającej dawce kulturalno-muzycznej uczestnicy wydarzenia płynnie przeszli za stoły, by oddawać się przyjemności jedzenia.

A bezsprzecznie było w czym wybierać! Panie z KGW Ciosowianki i Aktywne Babeczki oraz z Klubu Seniora „OdNova” naprawdę się postarały. Ci z gości, którzy spróbowali wszystkich dań, oświadczyli, że potrawy zadowalają nawet najbardziej wybredne gusta. Wśród faworytów znalazły się zalewajka świętokrzyska i kapusta z grochem, podniebienia pieściły też rozpyływające się w ustach placki ziemniaczane z gulaszem zbójnickim, wspaniałe pierogi czy kotlety ziemniaczane. Ogromnym zainteresowaniem uczestników cieszył się bigos, czemu nikt się nie mógł dziwić. A to nie wszystko, potraw było dużo więcej, ale czym byłaby prawdziwa królewska uczta bez deseru? I tutaj też o zawodzie nie mogło być mowy. Jury konkursu na najsmaczniejsze tradycyjne ciasto regionalne miało prawdziwą

zagwozdkę. Ostatecznie Małgorzata Gawęcka – prezes Fundacji Świętokrzyskiej Grupy Przemysłowej Industria SA „Kaganek” wraz z dwoma szczęśliwcami wyłonionymi spośród uczestników imprezy zdecydowali, że laur zwycięstwa przypadnie Marcie Sobczyk i jej fenomenalnemu ciastu drożdżowemu ze śliwkami. Na podium znalazły się także ciasta „Jadwiga” przygotowane przez Barbarę Nowak oraz „Bananowa Straciatella” autorstwa Lucyny Tymborowskiej. Zadanie nie było łatwe, bo pysznych ciast było na kilogramy!

A żeby te pyszności nie miały szansy odłożyć się w boczku, tuż po ogłoszeniu wyników na scenę wkroczył zespół Jantar i porwał biesiadników w radosne płąsy. Niechętnym do pozbywania się zjedzonych kalorii pozostało natomiast zwiedzanie wystawy lokalnych artystów, których prace zdobiły remizę pobliskiej OSP. Oczom odwiedzających strażacką siedzibę ukazały się przepiękne hafty, wyroby z wikliny, ceramika i wiele innych unikalnych przedmiotów, a na straganie KGW „Porzeczanecki” można było otrzymać za darmo eko świeczki z wosku pszczelego oraz naturalne mydełka.

– „Uczta dla ciała i ducha” była doskonałą okazją do zakupu pięknych pamiątek, ale dała także możliwość zaprezentowania i podziwiania talentów oraz umiejętności mieszkańców gminy Miedziana Góra, często nieznanymi szerszemu gronu. Dzięki temu wydarzeniu mogliśmy cieszyć się nie tylko smakiem wyśmienitych potraw, ale również właśnie pięknem lokalnego rękodzieła – mówiła Agnieszka Opala, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Miedzianej Górze.

Współorganizatorami wydarzenia były: „Kaganek” Fundacja Świętokrzyskiej Grupy Przemysłowej Industria SA, Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji w Miedzianej Górze, Stowarzyszenie „Aktywny Ćmińsk”, kluby seniora: „OdNova” z Kostomłotów Pierwszych i „Złote Lata” z Miedzianej Góry, a także miejscowe koła gospodyń wiejskich: Macierzanka, Porzeczanecki, Aktywne Babeczki oraz Ciosowianki. Uczestnicy zabawy wspominali, że chętnie wezmą udział w kolejnym takim wydarzeniu, zatem organizatorzy mogą już liczyć na ich obecność i uczciwe skosztowanie absolutnie każdego dania. Zatem kiedy powtórką? ■ (MB)



© Michał Walczak





Kielecczyzna pamięta

Program dotacyjny „Powstanie Styczniowe 1863–1864” zyskał wielu fanów. Ale wszystko co dobre, szybko się kończy.

Wystawa edykacyjna i Wielki Test o Powstaniu Styczniowym stanowiły podsumowanie wartego 55 000 złotych projektu pn. „Kielecczyzna pamięta! – obchody 160. rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego”. W ramach pro-



Test wiedzy o powstaniu styczniowym

jektu stworzono grę mobilną „Jestem Jeto – historia świętokrzyskiego zbója” oraz zainscenizowano bitwę historyczną pod Bobrzą.

LEKJCJE ŻYWEJ HISTORII

Nie samym podręcznikiem żyje uczeń, dlatego też uczniowie wszystkich szkół z naszej gminy mieli szansę wziąć udział w lekcji żywej historii. Zajęcia o tematyce powstania styczniowego poprowadzili doświadczeni rekonstruktorzy - pasjonaci militariów i wojskowości z okresu Powstania Styczniowego. Uczestnicy zapoznawali się z historią uzbrojenia czy rynsztunku. Każdy mógł przymierzyć czapkę i mundur powstańczy, wziąć do ręki karabin lub szablę. Lekcje wzbudziły wiele pozytywnych emocji. – Taka formuła przekazywania wiedzy zawsze cieszy się dużym zainteresowaniem uczniów, co doskonale widać po reakcjach, kiedy omawiamy poszczególne

rodzaje broni czy obrazujemy konkretne wydarzenia, kiedy ta broń była używana przez młodych ludzi, często niewiele starszych od uczniów zebranych na naszych żywych lekcjach – mówił jeden z uczniów biorących udział w lekcjach.

WIELKI TEST

Po lekcjach żywej historii przyszedł czas na... test. A w zasadzie na Wielki Test o Powstaniu Styczniowym. Było to ostatnie z wydarzeń zaplanowanych w ramach projektu. Do udziału w konkursie zgłosili się m.in. uczniowie mie-

jskiej Historycznych Ksawery Smurzyński, który wcielił się w powstańca. Zmagania uczestników odbywały się pod czujnym okiem komisji. Zwyciężczynią okazała się Ida Rozemberg – uczennica Zespołu Szkół w Kostomłotach Drugich. Wśród wyróżnionych znaleźli się Joanna Juszczyk oraz Szymon Haba. Wśród dorosłych prym wiodła Magdalena Rudnicka, zaś na wyróżnienie zasłużyły Otolia Pająk i Józefa Połowska. Nagrody w konkursie ufundowało Nadleśnictwo Kielce – Lasy Państwowe oraz Gmina Miedziana Góra. Nasi mieszkań-



Uroczyste otwarcie wystawy edukacyjnej na placu przed Urzędem Gminy

dzianogórskich szkół oraz pasjonaci historii, a wśród nich wójt Damian Sławski, senator Krzysztof Słoń, starosta kielecki Mirosław Gębski, leśniczy Andrzej Huk, radny Bogusław Sobczyk, prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej Sylwester Dudek, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Maciej Strzelecki, kierownik Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji w Miedzianej Górze Sebastian Fert, prezes Stowarzyszenia „Aktywny Ćmińsk” Renata Fert, Rafał Zajęcki – kierownik z Urzędu Gminy w Miedzianej Górze oraz nauczyciele ze szkół z terenu gminy. Wśród zgromadzonych nie zabrakło rodziców i bliskich zawodników. Autorem pytań jest nauczyciel i przewodnik turystyczny Grzegorz Szlefarski. W trakcie testu towarzyszył mu członek Garnizonu Kielce – Stowarzyszenia Rekonstruk-

cyj chętnie wzięli udział w teście, a wyniki pokazują, że cały projekt był strzałem w dziesiątkę.

WYSTAWA

Podczas gdy uczestnicy testu niecierpliwie oczekiwali na wyniki, goście mogli zwiedzać wielkoformatową wystawę „Śladami Powstania Styczniowego po ziemi miedzianogórskiej” otwartą przez wójta Damiana Sławskiego, starostę Mirosława Gębskiego oraz dyrektora biblioteki Agnieszkę Opalę. Wystawa stała się doskonałym podsumowaniem całego projektu i na długo zapadła w pamięć odbiorców. A realizacja projektu była wynikiem współpracy Gminnej Biblioteki Publicznej w Miedzianej Górze, Urzędu Gminy w Miedzianej Górze oraz Stowarzyszenia „Aktywny Ćmińsk”. ■ (MB)

Mieszkańcy pamiętają

Echa zamierzchłych czasów nie cichną. Zwłaszcza w tak szczególnych dniach jak rocznice. Nie inaczej było w tym roku. Nasi mieszkańcy z dumą świętowali rocznicę Powstania Styczniowego.

Świętowanie tego wyjątkowego w historii naszego kraju wydarzenia rozpoczęło się już w czerwcu. Wtedy właśnie, z okazji 160-lecia bitwy pod Bobrzą na terenie naszej gminy miała miejsce premiera gry terenowej. Zanim jednak do niej doszło, twórcy gry, czyli miedzianogórska młodzież, odsłanili nową tabliczkę z nazwą mostu znajdującego się przy Murze Oporowym. Nowa nazwa „Most Powstańców Styczniowych” przyjęła się od razu. A skąd ten pomysł? Mur Oporowy, w pobliżu którego znajduje się most, stanowi jedną z najpopularniejszych atrakcji turystycznych na terenie naszej gminy. Jest chętnie odwiedzany przez rzesze fascynatów historii, przy okazji więc pełni funkcję edukacyjną i wiąże się z wydarzeniami z 1863 roku. O nowe imię dla mostu postarał się Grzegorz Szlefarski, a wykonanie tabliczek i kwestie formalne przeprowadził Urząd Gminy w Miedzianej Górze.

PAMIĄTKOWA TABLICA

Warto wspomnieć, że tradycja celebrowania powstania w naszej gminie sięga jeszcze dawniejszych czasów. W pamięci mieszkańców na długo zapisały się obchody zorganizowane w 2008 roku na terenie Zakładu Wielkopieczowego w Bobrzy-Barakach oraz w Remizie Strażackiej, gdzie odbyły się imprezy pod hasłem „Bobrza – świadek historii powstania styczniowego”. Towarzyszyła im akcja „Powróćcie do macierzy”, podczas której odbył się zlot bobrzan z całego świata! Wydarzenie zorganizowali działacze OSP i Rady Sołeckiej z sołtysem Stanisławem Banasiem. Odbyło się wówczas zorganizowane przez Teresę Ciszek widowisko rekonstruujące bitwę pod Bobrzą z czasów Powstania Styczniowego. Po

przedstawieniu nastąpiło symboliczne odsłonięcie tablicy pamiątkowej, którą poświęcił ksiądz Stanisław Adamczyk, a dzień później odsłonił w remizie OSP Bobrza marszałek Adam Jarubas. Docelowo tablica ufundowana przez społeczność Bobrzy z okazji 145-lecia Powstania Styczniowego została umieszczona w Murze Oporowym. W tym roku, została odnowiona i przeniesiona w nowe miejsce. Pomyślną inicjatywę był Czesław Naporowski, zaś realizatorami Urząd Gminy w Miedzianej Górze i Zakład Gospodarki Komunalnej w Miedzianej Górze.



Uroczystość poświęcenia zrekonstruowanego krzyża z figurą Chrystusa Powstańczego na kopcu w Ćmińsku

KOPIEC W ĆMIŃSKU

To jednak niejedyna pamiątka po Powstaniu Styczniowym na terenie naszej gminy. Kolejnym jest krzyż na kopcu w Ćmińsku. Kopiciec pochodzący najprawdopodobniej z XVIII wieku był dla okolicznych mieszkańców miejscem spotkań i wspólnych modlitw. Po wybuchu walk w 1863 roku w ramach zemsty za aktywną działalność powstańczą mieszkańców Ćmińska, Bobrzy, Tumlina i okolicy krzyż zniszczyli Rosjanie. I podobnie jak w przypadku mostu, inicjatywę przywrócenia mieszkańcom tego ważnego historycznie symbolu podjął się Grzegorz Szlefarski. Efektem było zrekonstruowanie krzyża i ponowne umieszczenie go w oryginalnym miejscu. W akcji udział braли Adam i Jarosław Szlefarscy, Leszek Kita, Stanisław Wrona, ksiądz kanonik

Janusz Marzec oraz kościelny Wiesław Frydrych. Dzięki ich staraniom krzyż został także „wzbogacony” o żeliwny odlew tzw. Powstańczego Chrystusa znanego jako tajny kod powstańców. Podczas tegorocznych obchodów 11 listopada zapoczątkowano także nową tradycję związaną z kopcem. Uczestnicy uroczystej mszy świętej za Ojczyznę wzięli udział w poświęceniu krzyża i kopca, który został posypany ziemią pochodzącą z miejsc bitew i mogił powstańczych, m.in. z terenów pod Małogoszczem, Bodzentynem, Karczówką oraz Cmentarzem Starym w Kielcach.



Fragment Muru Oporowego w Bobrzy z odrestaurowaną tablicą

Zapoczątkowana podczas ostatnich obchodów Dnia Niepodległości tradycja ma być kontynuowana co roku. A wszystko w imię pamięci o tych, którzy odeszli, walcząc o wolność i suwerenność naszego kraju. ■ (MB)

Święto Niepodległości

Narodowe Święto Niepodległości pod hasłem „Spotkajmy się pod Białą-Czerwoną w gminie Miedziana Góra” upłynęło w podniosłej i zarazem radosnej atmosferze.

Mieszkańcy naszej gminy aktywnie celebrowali Narodowe Święto Niepodległości. Uroczystości rozpoczęło nabożeństwo w intencji ojczyzny odprawione przez księdza biskupa Mariana Florczyka. Wyjątkowej oprawy mszy nadało wprowadzenie relikwii św. Faustyny Kowalskiej, obecność pocztów sztandarowych jednostek OSP z Kostomłotów Drugich i Miedzianej Góry oraz Zespołu Szkół w Kostomłotach Drugich. Po zakończonym nabożeństwie nastąpił uroczysty przemarsz uczestników na plac przed Urzędem Gminy. Z przejęciem odśpiewano hymn narodowy, a wyjątkowe przemówienia na tę okoliczność wygłosili zaproszeni goście. W wydarzeniu wzięły udział oficjalne delegacje: Urzędu Gminy w Miedzianej Górze z wójtem Damianem Sławskim, Rady Gminy Miedziana Góra, Rady Powiatu Kieleckiego z Kamilem Piaseckim, Młodzieżowego Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego, gminnych kół Platformy Obywatelskiej oraz Polskiego Stronnictwa Ludowego oraz KGW Macierzanka i KGW Ciosowianki. Ich przedstawiciele złożyli pod pomnikiem wieńce i zapalili znicze. Potem wszyscy obejrzeni występy artystyczny z flagami uczniów Szkoły Podstawowej w Ćmińsku pod przewodnictwem Marty Mazur oraz występ wokalny zuchów ze Szkoły Podstawowej w Kostomłotach Drugich pod opieką Małgorzaty Fert. Po chwilach wzruszenia nastąpił czas na wsparcie ciała: na uczestników czekała gorąca herbata, wojskowa grochówka i szarlotka.

Nie był to jednak koniec emocji związanych z obchodami w Miedzianej Górze. W remizie OSP w Miedzianej Górze odbył się koncert Kuby Michalskiego. To wyjątkowe wydarzenie łączyło w sobie najlepsze elementy tradycyjnych pieśni

oraz autorskich kompozycji wykonawcy do słów poezji wielkich polskich twórców: Mickiewicza, Słowackiego, Norwida, Asnyka i Herberta oraz utworów Jacka Kaczmarskiego. Wszystkie utwory zostały opatrzone komentarzem historycznym. Koncert został zorganizowany wspólnie z Gminną Biblioteką Publiczną w Miedzianej Górze.

Podobnie wspaniałe wydarzenia miały miejsce w Ćmińsku. Tam również odprawiono uroczystą mszę, a oprawę uroczystości uświetniły poczt sztandarowe jednostki OSP z Bobrzy oraz 10. Drużyny Harcerskiej im. Szarych Szeregów w Ćmińsku. Wyjątkową oprawę wokalną wydarzenia przygotowały panie z KGW Bobrzanki oraz członkowie Katolickiego Stowarzyszenia Młodych z Ćmińska. Następnie uczestnicy udali się pod kopiec przy ulicy Sportowej. Po odśpiewaniu hymnu i złożeniu wieńców nastąpiło poświęcenie stojącego na kopcu krzyża oraz rozsypanie przez harcerzy ziemi z pól bitewnych z czasów powstania styczniowego z terenów naszego regionu. Podsumowaniem uroczystości było liryczne wykonanie utworu pt. „Taki kraj”. Hołd bohaterom powstania styczniowego oddał także wójt Damian Sławski, zastępca wójta Piotr Buras, sekretarz gminy Wioletta Balicka, wiceprzewodniczący Rady Powiatu Kieleckiego Kamil Piasecki, radni Łukasz Woźniak oraz Jan Reczyński, którzy złożyli wieńce także pod pomnikiem upamiętniającym śmierć porucznika Zbigniewa Kruszelnickiego ps. Wilk.

– Dziękuję wszystkim za wspólne świętowanie Narodowego Święta Niepodległości. Tegoroczne obchody były chyba rekordowe, jeśli chodzi o liczbę uczestników i wydarzeń. Cieszy mnie ogromnie, że z roku na rok coraz więcej osób bierze udział w tym pięknym i jakże ważnym dla wszystkich Polaków święcie. Serce rośnie, gdy widzę zaangażowanie młodzieży i tych najmłodszych, w tym zuchów z naszej gminy. Patrząc na nich, jestem pewien, że pamięć o odzyskaniu niepodległości i postawy patriotyczne nie zginą – mówił wójt Damian Sławski.

Obchody Narodowego Święta Niepodległości w naszej gminie celebrowane są szczególnie intensywnie. Towarzyszą im liczne inicjatywy, dzięki którym wspomnienia o wydarzeniach historycznych przekazywane są z pokolenia na pokolenie. ■ (MB)





Dyktando niepodległości

II Miedzianogórskie Dyktando na Święto Niepodległości za nami. W ortograficzno-stylistycznych zmaganiach zwyciężył Dariusz Szproch.

Pod czujnym okiem komisji konkursowej grupa śmiałków toczyła zaciekle pojedynek z błędami. Pełen pułapek tekst odczytała jego autorka, a zarazem przewodnicząca komisji konkursowej – doktor Magdalena Wanot-Miśtura. Wśród ortograficznych haczyków znalazł się cytat Stefana Żeromskiego: „Jedynie to się liczy – ile człowiek da z siebie innym”, który stał się mottem całego wydarzenia. Pośród uczestników nie zabrakło wójta Damiana Sławskiego i senatora Krzysztofa Słonia.



Zwycięzca dyktanda Dariusz Szproch z Kielc

W wydarzeniu udział wzięli także członkowie stowarzyszeń i kół gospodyń wiejskich. Po intensywnym wysiłku intelektualnym przyszedł czas na doznania kulturalne. W oczekiwaniu na wyniki uczestnicy podziwiali występ Urszuli Kowalczuk pt. „Język polski okuty na cztery kopyta” dotyczący przysłów i powiedzeń polskich, które odnoszą się do koni.

W trakcie występu członkowie komisji w składzie: Magdalena Wanot-Miśtura – prezes Fundacji Języka Polskiego, Magdalena Rybak – dyrektor Centrum na Rzecz Pokoju w Sercu Europy, Katarzyna Nowak z Fundacji Języka Polskiego, Karolina Zapała-Polak z Urzędu Miasta Kielce oraz emerytowana nauczycielka Danuta Wojtyra – wytrwale pracowali, by wyłonić tegorocznego zwycięzcę. Okazał się nim mieszkaniec Kielc – Dariusz Szproch. Na wyróżnienia zapracowali Aneta Orzechowska oraz Iwona Paluch. Wśród uczniów na gratulacje zasłużyli: Agata Tymborowska (SP w Ćmińsku), Klara Michta (SP w Kostomłotach Drugich) i Izabela Zapała (SP w Porzeczcu). Wśród uczestników rozlosowano także nagrody książkowe, które trafiły do rąk Marii Słoń, Patrycji Pichety i Krzysztofa Palucha.

Organizatorami dyktanda była nasza biblioteka, pracownicy Urzędu Gminy w Miedzianej Górze oraz przedstawiciele „Kaganka” Fundacji Świętokrzyskiej Grupy Przemysłowej Industria SA. Patronat objęła Fundacja Języka Polskiego. ■ (MB)

Czyste powietrze

W ramach rządowego programu „Czyste powietrze” w naszej gminie zrealizowano 365 przedsięwzięć. A to nie wszystkie, bo mieszkańcy złożyli aż 715 wniosków.

Wśród kosztów utrzymania domu na pierwszy plan wysuwa się niemal w każdym przypadku ogrzewanie. Aby rachunki nie przyprawiły o zawrót głowy, warto korzystać z systemowych programów wsparcia. Jednym z nich jest program dotacyjny „Czyste Powietrze”. Aby nasz dom był bardziej oszczędny w utrzymaniu, ważne jest odpowiednie ocieplenie. Dzięki programowi można nie tylko zmodernizować budynek miesz-



Spotkanie zorganizowane w sołectwie Ciosowa

kalny, ale też wymienić stary piec na nowy, łatwy w obsłudze, niezanieczyszczający środowiska i niepowodujący powstawania groźnego dla naszych płuc smogu.

W celu zapoznania się z warunkami udziału w projekcie w naszej gminie odbyły się spotkania informacyjne: 25 września w Miedzianej Górze, 5 października w Przyjmie, a 12 października w Ciosowej. Podczas każdego spotkania mieszkańcy mogli dowiedzieć się, jak otrzymać bezzwrotną dotację na ocieplenie domu, wymianę okien czy zamontowanie instalacji fotowoltaicznej. Dzięki tym informacjom do projektu zgłoszono aż 715 zgłoszeń z terenu naszej gminy. Zrealizowano już 365 inicjatyw, a łączna suma wypłaconych dotacji to prawie 8 000 000 złotych (dokładnie 7 825 113,98 złotych). A jaka może być kwota dofinansowania? Wszystko zależy od poziomu. Dla podstawowego to 66 000 złotych, podwyższonego aż 99 000 złotych, zaś limit najwyższego to 135 000 złotych. Dodatkowo program dofinansuje również koszt audytu energetycznego. Dla wszystkich, którzy chcieliby skorzystać z programu, uruchomiono rządową stronę czystepowietrze.gov.pl. Informacji na ten temat udziela także Gminny Punkt Konsultacyjno-Informacyjny w Urzędzie Gminy Miedziana Góra (pokój numer 9). Punkt jest czynny w środy (od 10:00 do 15:30) oraz piątki (od 8:00 do 13:00) – na wizytę należy się umówić. Kontakt pod numerem telefonu 41 306 77 42 lub poprzez e-mail: milena.zawierucha@miedziana-gora.pl. Warto skorzystać z dofinansowania i przestać się bać wysokich kosztów ogrzewania. ■ (red)

Aktywni seniorzy

Miedzianogórcy seniorzy obchodzili w październiku swoje święto. Oprócz uroczystości wokarno-tanecznych odbyły się warsztaty poświęcone bezpieczeństwu najstarszego pokolenia na drodze.

Wesołe jest życie seniora, zwłaszcza w naszej gminie i szczególnie podczas obchodów Dnia Seniora. A żeby nie było zbyt nudno, imprezy zorganizowały aż dwa kluby seniora: „OdNo-

cy mogli zaczerpnąć także łyk kultury dzięki przedstawieniu teatralnemu. Na wielki finał przygotowano tort okolicznościowy, którego każdy uczestnik imprezy chętnie skosztował.

U „Złotych Lat” też nie zabrakło atrakcji – tu seniorzy i seniorki bawili się przednio w remizie OSP w Miedzianej Górze. W przygotowaniach Klub Seniora wspierało Koło Gospodyń Wiejskich Macierzanka. Były śpiewy i słodki poczęstunek. Nie wiadomo, czy było wino, pięknych kobiet natomiast na pewno nie zabrakło. Jedną z nich była Renata Janik, wicemarszałek województwa świętokrzyskiego, której towarzyszył starosta powiatu kieleckiego Mirosław Gębski.

Zarówno podczas świętowania w Ko-

BEZPIECZNY SENIOR

Jednak nie samymi imprezami żyje człowiek. Dlatego przy okazji Dnia Seniora trzeba wspomnieć o bardzo ważnym wydarzeniu. Krajowa Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego zaprosiła wszystkie osoby w wieku 60+ do udziału w ogólnopolskich warsztatach pn. „Senior na drodze... do bezpieczeństwa”. Zajęcia miały miejsce w remizie OSP w Miedzianej Górze 3 października, a program był naprawdę interesujący. Zaproszeni eksperci, wśród których znalazł się policjant z Wydziału Ruchu Drogowego z Miedzianej Góry, uświadamiali seniorów o niebezpieczeństwach występujących na drodze oraz sposobach, jak ich unikać. Uczestnicy spotkania mieli także możliwość



Dzień Seniora w Klubie Seniora „Złote Lata” w Miedzianej Górze



Świętowanie Dnia Seniora w Klubie „OdNova” w Kostomłotach Pierwszych

va” w Kostomłotach Pierwszych i „Złote Lata” w Miedzianej Górze. Seniorki z Kostomłotów postawiły na współpracę – biesiadę zorganizowały wraz z Klubem Młodzieżowym „Wolna Strefa” oraz z Kołem Gospodyń Wiejskich „Swojskie Nuty”. I czego tam nie było! I tańce, i śpiewy, i skecze. Uczestni-

stomłotach, jak w Miedzianej Górze obecni byli wójt Damian Sławski, radni gminni oraz dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Miedzianej Górze Agnieszka Opala.

– Serdecznie dziękuję naszym seniorom za zaproszenie i mile spędzone chwile! Jestem pod wrażeniem waszej aktywności i życzę wam raz jeszcze, aby liczba pomysłów na spędzanie wspólnie wolnego czasu nigdy się nie wyczerpała, a ten zapał i chęć do działania niech będzie obecny pośród was każdego dnia. Jesteście wzorowym przykładem tego, jak wiele dobrego do naszej wspólnoty samorządowej wnoszą środowiska senioralne. Przedsięwzięcia na rzecz aktywizacji seniorów organizowane przez was są nie do przecenienia – powiedział wójt Damian Sławski. To najhuczniejsze z obchodów Dnia Seniora, o których słyszano w gminie.

skorzystania z bezpłatnego warsztatu rowerowego (można było zrobić bezpłatny przegląd swojego jednośladu oraz otrzymać bezpłatne obowiązkowe oświetlenie do roweru). Duże zainteresowanie wzbudził także symulator bezpiecznej jazdy dla zmotoryzowanych seniorów, dzięki któremu pod czujnym okiem inspektora uczestnicy mogli ocenić swoje umiejętności drogowe. Podczas warsztatów istniała także możliwość zdobycia jednego z 20 zegarków typu smartwatch o wartości 249 złotych każdy. Zegarki mają mnóstwo ciekawych opcji, wśród których szczególnie warto wspomnieć o pomiarze aktywności fizycznej, tętna czy praktycznym krokomierzu.

Jak widać, tegoroczne obchody Dnia Seniora upłynęły pod znakiem dobrej zabawy i bezpieczeństwa. ■ (MB)

Jak to dawniej na wsi bywało

Bobrzanek pokazuje, jak się dawniej żyło na wsi. „My wam pomożemy, wy nam pomożecie, i zawsze w gromadzie różnie i weselej, a i robota szybciej pójdzie” – takie słowa usłyszeć można w jednym z filmów o wiejskich zwyczajach.

ła szansy przeżyć na przednówku bez sąsiedzkiego wsparcia, jeśli nie miała własnych obfitych zapasów.

Życiu na dawnej wsi towarzyszyły liczne obrzędy. Aby zachować ich powoli gasnący świat, członkowie Koła Gospodyń Wiejskich Bobrzanek nagrali półgodzinne filmy – o przednówku, o darciu pierza i o wykopkach.

wiązki domowe, bo praca zawsze się znalazła. W najbiedniejszych domach starszą latorośl wysyłano na służbę do zamożnych gospodarzy.

WSPÓLNE WYKOPKI I WYPIÓRKA

Gdy rodzicom urodziła się córka, mieli za zadanie jak najlepiej przygotować ją do roli gospodyni. Im okazańszy zapewnili jej posag, czyli finansowe i gospodarskie zaopatrzenie, tym większa była szansa na dobrego kandydata na męża. Przed ślubem matka panny



Fragment filmu „Wypiórka w Bobrzy” dostępnego na platformie YouTube



Premiera filmów zrealizowanych przez Bobrzanek w remizie OSP Bobrza

młodej wraz z sąsiadkami – „kumoszkami” – rwała pierze i przygotowywała pierzynę i poduszki, które miały ogrzać córkę i zięcia w chłodne zimowe noce. Taka wypiórka zapełniała wieczory – kobiety schodziły się do wspólnej pracy i umilały sobie czas, plotkując, radząc nad problemami, śpiewając i żartując. Z boku często siadywali mężczyźni, którzy akurat naprawiali sprzęty.

Podobnie wyglądały wykopki – pracę wykonywano wspólnie, rozmawiając przy tym i śpiewając. W przerwach zjadano się ziemniakami z ogniska, plackami, chlebem z masłem lub ze smalcem, kiszonymi ogórkami lub kapustą. Serdeczność i humor stanowiły nieodłączny element długich i wyczerpujących prac fizycznych.

I choć dziś wielu z nas nie wie, czym jest młócka, międlenie lnu i nie ma pojęcia, jak wyglądały dawne żniwa, jak należy ostrzyć kosę czy jak się wyrabia chleb – warto o tym mówić, przypominać i utrwałać. Bobrzanek po raz kolejny nie zawodzą i znów pozostawiają nam skrawek tego dawnego świata zaklęty w filmowych obrazkach. ■ (MW)



Film „Chleba naszego powszedniego...”

Jeszcze długo po drugiej wojnie światowej część mieszkańców wsi wykonywała prace gospodarskie tak, jak robili to ich przodkowie 100 czy 200 lat wcześniej. Podstawą dla wiejskiej społeczności była współpraca. Bez pomocy sąsiadów jedna rodzina nie była w stanie obrobić sama pola, o ile miała dużo hektarów, a z drugiej strony – nie mia-

CHLEB NA PRZEDNÓWKU

Chleb to życie. Zaspokajał głód, a świeży i ciepły smakował jak najrzadszy rarytas. Żeby go jednak mieć, należało przygotować ziemię do siania zboża, wysiać je, poczekać, aż wzrosnie, zrobić żniwa, wymłócić, zebrać ziarno i przewieźć je do młyna. Zmielone na mąkę było gotowe do wyrobienia zakwasu i ciasta na chleb. Po upieczeniu chleba w piecu karmiono nim domowników i częstowano gości. Gdy kończyły się zapasy, posilano się prostymi daniami takimi jak przazoki, zalewajka czy jabłczanka. Nie każdy miał wystarczająco dużo pola i na tyle zasobne gospodarstwo, aby być samowystarczalnym. Jeśli na przednówku sąsiadowi ocieliła się krowa i miał więcej mleka, dzielił się z tym, któremu już zapasy się kończyły. Kto posiadał więcej zdolności technicznych, pomagał naprawiać sprzęty. Również dzieciom przydzielano obo-

Tydzień sportu

Niemal 30 wydarzeń sportowych i ponad 1000 uczestników – tak obchodziliśmy w naszej gminie XXIX Sportowy Turniej Miast i Gmin – XV Europejski Tydzień Sportu dla Wszystkich. Było dużo ruchu i jeszcze więcej śmiechu.

Wrzesień w Miedzianej Górze upłynął pod znakiem aktywności fizycznej. Nasi mieszkańcy ochoczo włączyli się w XXIX Sportowy Turniej Miast i Gmin – XV Europejski Tydzień Sportu dla Wszystkich, który w tym roku upłynął pod hasłem „Żyjmy zdrowo na sportowo”. Przez cały tydzień biegaliśmy, ćwiczyliśmy i się rozciągaliśmy. Każdy amator wysiłku fizycznego znalazł coś dla siebie. W programie znalazły się m.in. MTB Cross Maraton, fitness, nartorolki, turnieje piłki nożnej, piłki ręcznej i koszykówki oraz nordic walking. Dla entuzjastów wolniejszych aktywności organizatorzy przy-



Młodzi uczestnicy imprezy „Biegiem do jesieni”

gotowali zajęcia z jogi, tai chi, pilatesu i stretchingu, czyli rozciągania. Można było zadbać o kręgosłupy, brzuchy, uda i pośladki. Do zdrowych aktywności zachęcano także dzieci w ramach zajęć ruchowych i taneczno-choreograficznych. Wśród ciekawostek turnieju znalazła się okazja sprawdzenia swoich możliwości w teście Coopera. A na czym on polega? Musimy pokonać jak najdłuższy dystans w ciągu 12 minut. Nie trzeba się jednak od razu załamywać – nie chodzi o bieg. Można maszerować, skakać itp., a jedynym warunkiem jest to, by robić wszystko „na piechotę”. Wynik pokazuje, jaką mamy kondycję fizyczną. Większość zajęć odbywała się na świeżym powietrzu, co uczestnikom bardzo się podobało. Ale żeby nie skupiać się wyłącznie na fizycznym aspekcie turnieju i rozgrzać szare komórki do czerwoności, trzeba wspomnieć o II Turnieju Szachowym. Pojawiły się emocje i wielkie wygrane.

Organizatorem Turnieju była Krajowa Federacja Sportu dla Wszystkich oraz Ministerstwo Sportu i Turystyki. Koordynatorem w naszej gminie było Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji w Miedzianej Górze. Gratulacje dla wszystkich uczestników – nie tylko zwycięzców – bo dbanie o kondycję fizyczną to bardzo ważna sprawa! ■ (MB)

Bilardowe...

Zawodnicy UKS Kostomłoty z wysokimi miejscami podczas zawodów „Bilardowe Nadzieje Olimpijskie”!

Ach, co to były za emocje! W siedzibie Międzynarodowego Centrum Szkolenia w Kielcach miały miejsce zawody pod hasłem „Bilardowe Nadzieje Olimpijskie”. Wizję zostania nadzieją bilardowego świata miało niemal 100 zawodników z całej Polski. Nie było to łatwe zadanie, zwłaszcza że do rozegrania pozostawało aż sześć układów bil w formie testów sprawdzających. Liczyła się technika i precyzja, a co najważniejsze – skuteczność. Miedzianą Górę w tym wyjątkowym starciu reprezentowali zawodnicy UKS Kostomłoty. I to jak reprezentowali! Dzięki fantastycznej grze zgarnęliśmy aż



W gronie blisko stu zawodników z całego kraju w turnieju wzięła udział siedmioosobowa ekipa UKS Kostomłoty

dwa drugie miejsca! Pierwsze w pięknym stylu wywalczył Antoni Łyżwa. W tej samej klasyfikacji indywidualnej piąte miejsce zajął Błażej Pałka, dziewiąte Adrian Palka i Jan Łyżwa, zaś na trzynastej pozycji uplasowali się Lena Robak, Blanka Furmanek i Aleksander Kubicki. W klasyfikacji drużynowej, w której liczą się wyniki trzech najwyższ sklasyfikowanych zawodników z klubu, zajęliśmy świetne drugie miejsce. Uroczyste podsumowanie całego turnieju i wręczenie nagród – pucharów i medali – miało miejsce w Galerii Echo podczas przerwy meczu Bilardowej Ekstraklasy. Patronat nad wydarzeniem objęło Ministerstwo Sportu i Turystyki oraz Polski Związek Bilardowy. Naszym zawodnikom pozostaje pogratulować tegorocznego sukcesu i życzyć kolejnego!

A skąd w ogóle wziął się bilard? Okazuje się, że umiejętność wbijania bil do łuz (otworów w stole bilardowym) jest dosyć stara. Podobno była znana już w XV wieku, jednak pojawiają się opinie, że sport ten powstał w starożytności na terenie Bliskiego Wschodu lub Chin. Jest zajęciem wyjątkowo rodzinnym – mogą w niego grać wszyscy niezależnie od wieku. Okazuje się, że stanowi też doskonale narzędzie w rehabilitacji osób niepełnosprawnych. Każdy, kto chciałby się dowiedzieć czegoś więcej na temat tego pasjonującego sportu, może zerknąć na treści na stronie internetowej Polskiego Związku Bilardowego. ■ (red)

Austriacy w Miedzianej Górze

Obszar gminy Miedzianej Góry był miejscem gdzie w czasie pierwszej wojny światowej ścierały się wojska zaborcze.

Po wypędzeniu Rosjan ich miejsce zajęli najpierw w maju 1915 roku Niemcy, a od sierpnia tegoż roku Austriacy, którzy z jednej strony pozwalali mieszkańcom na pewne swobody, jednak z drugiej zaczęli grabić tutejsze zakłady, masowo wycinać lasy oraz pozyskiwać surowce mineralne. Ściągano także podatki oraz kontyngenty. Jednym z obiektów

to rozpocząć wydobycie w Miedzianej Górze. W swych opiniach kierował się m.in. pozostałościami dawnego górnictwa i hutnictwa miedzi oraz ołowiu na tym terenie.

Pierwszy z wybudowanych szybów zwany „Austriackim I” został zlokalizowany przy obecnej ulicy Tumlińskiej, mniej więcej przy domu nr 11. Drugi szyb, „Austriacki II” głębioło przy ulicy Górniczej, za obecnym domem nr 10. Planowano także odnowić do głębokości 110 metrów szyb „Stanisław” (za domem przy ulicy Łódzkiej 55). Prace skupiły się najpierw przy drążeniu nowych szybów. Na zachowanych zdjęciach z tego czasu widoczni są cieśle, wśród których byli zapewne okoliczni mieszkańcy. Szyb zwany „Austriackim II” zaczęto głębić około 120 metrów na południe od szybu „Stanisław”. Miał przekrój prostokąta 2,5 x 3 metry, był ocembro-

„Stanisław”. Szyb ten oczyszczono, ale jego odbudowę przerwał koniec wojny.

Dzięki pocztówce z tego okresu wiemy, jak wyglądał szyb „Austriacki II”. Widać na niej zabudowę nadszybia z wieżą szybową i kołami linowymi. Przed szybem znajduje się barak z maszyną parową, po jego prawej stronie kotłownia (z kominem), a po lewej szopa (za nią widać domy przy obecnej ulicy Herby). Za szybem stolarnia i ślusarnia. W oddali majaczy zarys Góry Laskowej i Góry Krzemuchy zajętej dzisiaj przez kopalnię „Kostomłoty” i „Laskowa”.

Obok prac przy szybie „Austriackim II” prowadzono od sierpnia 1915 roku prace we wschodniej części złoża, głębiąc szyb „Austriacki I”. Najpierw przygotowano szyb o wymiarach 5 x 3 metry. Po rocznej przerwie głębioło i ocembrowano go do głębokości 78 metrów. Z dna wywiercono otwór sięgający 105 metrów od powierzchni gruntu. Także tutaj już od ok. 75 metrów głębokości zaczął się znaczny napływ wody.

Austriacy dokonali również wiercenia badawczego obok starego szybu „Barbara” (za zabudowaniami przy ulicy Łódzkiej 50), podczas którego natrafiono na złożo rudy. Około 500 metrów na wschód od Miedzianej Góry na gruntach Kostomłotów zbudowano 21-metrowy szyb, którego dalszą budowę z powodu napływu wody szybko zakończono.

KOLEJKA WĄSKOTOROWA

Austriacy na potrzeby kopalni zajęli kaplicę pw. św. Barbary na Górze Buchcinej, którą zamienili na skład materiałów wybuchowych. Aby usprawnić wywóz urobku z kopalni oraz transport węgla do używanej maszyny parowej, zbudowana została w kierunku Kielc kolejka wąskotorowa. Prawdopodobnie pracowali przy jej budowie, tak jak to się działo w Zagnańsku, jeńcy rosyjscy i włoscy. Była to trakcja parowa, tory znajdowały się po prawej stronie drogi, biegły z Miedzianej Góry przez Niewachłów do stacji Kielce-Herby. Długość linii wynosiła 10 kilometrów, z czego około sześć biegło wzdłuż drogi krajowej 74. Torowisko zajmowało szerokość jednego metra, rozstaw między szynami 75 centymetrów, wysokość szyn osiem centymetrów. Na skrzyżowaniu dzisiejszej ulicy Tumlińskiej i Łódzkiej torowisko się rozwidłało, jedna nitka wiodła dalej wzdłuż ulicy Łódzkiej, aby przy ulicy Spokojnej skre-



Budowa szybu „Austriackiego II” w 1916 roku (www.miedziana.pl)

zainteresowań stały się kopalnie w rejonie Miedzianej Góry i Kostomłotów. Zaczęła się bardzo szybka eksploatacja tutejszych złóż. Przyspieszył ją fakt, iż zaborcy znali potencjał tych terenów. Po trzecim rozbiorze Polski zajęli ten obszar i prowadzili wydobycie, które poprzedzili dokładną inwentaryzacją.

BUDOWA SZYBÓW

Zachował się list z 14 sierpnia 1915 roku napisany przez geologa Franciszka Bartoneca, który przygotował opis złoża. Zwraca on uwagę, że wobec dużego zapotrzebowania na miedź war-

wany okrągłym drewnem, głębioło do głębokości 98 metrów. Niestety nie natrafiono na złożo, a na głębokości ok. 90 metrów zaczął się duży napływ wody, tzw. kurzawki. Wodę próbowano pompować z użyciem pompy wiszącej (2 000 litrów na minutę), która po deformacji szybu została zatopiona. Pod koniec 1917 roku podjęto decyzję, aby z głębokości 54 metrów drążyć w kierunku północnym tzw. przecnicę, która osiągnęła ostatecznie długość 145 metrów. Niestety poszukiwania te nie przyniosły zamierzonych rezultatów. Austriacy postanowili wówczas odrestaurować szyb

cać w kierunku zachodnim i prowadzić do obecnej ulicy Górniczej. Druga nitka biegła przez 200 metrów wzdłuż ulicy Tumlińskiej i skręcała w kierunku zachodnim. Po wycofaniu się Austriaków kolejka działała jeszcze przez pewien czas. Dokumenty z lat dwudziestych

DALSZA EKSPLOATACJA

Warto wspomnieć, że w czasie pierwszej wojny światowej prowadzone były także prace na terenie Wzgórz Kostomłockich w okolicy wsi Laskowa. Austriacy odrestaurowali tutaj ok. 24-metrowy szyb z czasów Staszica. Nie natrafiono

ton miedzi. Ponieśli duże nakłady finansowe, aby uruchomić kopalnię miedzianogórskie, jednakże, jak określają niektórzy, efekty ich pracy były mizerne. Z wznowienia działalności kopalni skorzystali tutejsi mieszkańcy, którzy zatrudniając się przy różnorodnych pracach, zarabiali niewielkie kwoty na podstawowe potrzeby.

Za czasów austriackich u podnóża Góry Buchcinej uruchomiono lazaret – szpital. Co ważne, leczeni w nim byli nie tylko Austriacy, ale także okoliczna ludność. Szpital ten znajdował się w budynku, w którego miejscu stoi przy ulicy Łódzkiej dom z nr 57. Szpital ten w 1924 roku został przeniesiony do Kielc na ulicę Prosta.

DROGA DO NIEPODLEGŁOŚCI

Tumlin miał zaszczyt gości w dniach 19–21 sierpnia 1914 roku legionistów i Józefa Piłsudskiego, który podjął tutaj decyzję włączenia podległych sił w skład Legionów Polskich. Marszałek wraz ze sztabem zatrzymał się w sąsiedztwie



Lej po szybie „Austriackim II”, od 1987 roku pomnik przyrody

XX wieku informują, że była już wówczas prawie nieczynna. Z ustnych przekazów wynika, że ludność jeździła nią do Kielc. Szyny zostały wreszcie rozbrane, a część z nich wykorzystano prawdopodobnie przy budowie konnej kolejki leśnej prowadzącej z Samsonowa do Ćminska (ok. 1925 roku). Jeszcze niedawno krzyż Sienkiewicza przy ulicy Bugajskiej był ogrodzony starymi szynami kolejki austriackiej. Śladem istnienia kolejki jest także plan Kielc Stanisława Święcickiego z początku lat trzydziestych XX wieku, na którym jej trasa została zaznaczona wzdłuż obecnej ulicy ulicy 1 Maja. Obie nitki kolejki prowadziły do dwóch austriackich szybów. Ich budowa stanowiła realizację sporządzonego planu i projektu poszukiwań górniczych.



Mapa z roku 1915 sporządzona przez Franz-a Bartonec (www.miedziana.pl)

na złożę warte wydobywania. Niektórzy sugerują, że poszukiwano tu także rudy ołowiu – galeny. Ślady tych poszukiwań były widoczne w latach siedemdziesiątych XX wieku, należała do nich m.in. stara hałda na zachodnim końcu wsi. Także współcześnie podczas wydobywania w kopalni „Laskowa” odsłaniane są pozostałości po drewnianej obudowie chodników górniczych, w tym z okresu pierwszej wojny światowej.

Austriacy przebywali na tym terenie przez trzy lata do listopada 1918 roku. Udało im się pozyskać ok. 1425

kościół, w budynku starej, nieistniejącej już organistówki. Warto także dodać, że w sierpniu 1914 roku na Wzgórzach Kostomłockich legionieści wystawiali swoje posterunki, przy których palono ogniska. Zwyczaj ten po odzyskaniu niepodległości był kontynuowany przez okolicznych mieszkańców.

Kres pobytowi Austriaków przyniosło odzyskanie przez Polskę niepodległości. Opuszczone kopalnie z początkiem 1919 roku przeszły pod Zarząd Sekcji Górniczo-Hutniczej przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu. ■ (szlef)

Pieczonki

W pierwszą sobotę października odbyły się „Miedzianogórskie Pieczonki”. To impreza, która na stałe wpisała się do kalendarza wydarzeń turystycznych.

Z samego rana spod Urzędu Gminy, po wysłuchaniu krótkiej opowieści i wspólnym zdjęciu blisko stu uczestników ruszyło w trasę. Kolejnymi odcinkami

mieszkańców wsi Stanisław Staszic. Podziwiając piękną panoramę z ulicy Kamiennej i słuchając opowieści o pierwszej górniczej osadzie, powoli wspinano się na Górę Kamień. Jeszcze tylko opowieść o krzyżu – pamiętce po roku jubileuszowym oraz krótkie spojrzenie na Górę Grodową i wędrowców witał już zapach jodłowego lasu. Wkrótce oczom ukazało się Piekło Miedzianogórskie. Po krótkiej opowieści o czasie i warunkach powstania tutejszych skał, w tym ciekawej Jaskini Butelkowej, wyruszone w dalszą drogę. Kolejną zdobywaną górą była Góra Wykieńska, którą kiedyś

wym piasku, zmierzano w stronę ulicy Leśnej. Tutaj uczestnicy dowiedzieli się, czego szukali w tej okolicy Rosjanie oraz jaki los spotkał grupę Romów w czasie wojny. Przekraczając rzekę Bobrę przez tzw. ławę – kładkę zbudowaną z części pojazdów wojskowych, przyszedł czas na opowieści o wielkiej bitwie ze stycznia 1945 roku. Po przejściu dawną groblą, czyli fragmentem ulicy Kaczmarka wszyscy dotarli do miejsca, gdzie rodzina włoskich hutników z Bergamo wzniosła w XVI wieku pierwszy wielki piec na ziemiach polskich. Dalej wędrując wzdłuż kanału z czasów Staszica,



Uczestnicy rajdu „Miedzianogórskie Pieczonki” w kamieniołomie Wykień



Piechurzy przy Piekle Miedzianogórskim

około 10-kilometrowej wędrowki były piękne, a zarazem interesujące miejsca w gminie. Najpierw przemierzając ulice Tumlińską i Zagórską, można było usłyszeć opowieści o Biedakowie i Międlówce, a także o „zboju” miedzianogórskim. Wędrowcy dowiedzieli się również, którądy wiodła trasa tutejszej kolejki wąskotorowej i jak opisywał zwyczaj

władał i gdzie ukrył swe skarby zbój Jeto, czyli Józef Jedynak. Poznawszy niezwykłą postać powstańca z Podglinia, uczestnicy weszli do kamieniołomu Wykień. Tutaj przyszedł czas na krótki odpoczynek oraz opowieści o wydmach sprzed milionów lat, przodkach dinozaurów oraz o pracy kamieniarzy. Po wykonaniu wspólnej fotografii pod niezwykłą rzeźbą pana Jacka Pilcha i spojrzeniu na Skałę Krasnoluda wszyscy ruszyli naprzód. Po przekroczeniu drogi krajowej przyszła kolej na poznanie historii koszar i losów tutejszych dróżników. Następnie mijając tor „Kielce”, uczestnicy odwiedzili tzw. Młynek, gdzie bobry przysposobiły sobie dawny staw młyński na swój dom. Stojąc nad niewielką rzeką, wędrowcy usłyszeli opowieść o lokalizacji starej wsi oraz o tutejszych młynach. Zostawiając za sobą Wykień, a stąpając po polodowco-



Finisz rajdu w ruinach Zakładu Wielkopieczowego w Bobrzy

poznano historię Wierzchowiska oraz wojenne losy mieszkańców Podglinia. Stąd było już widać cel wędrowki, czyli ruiny Zakładu Wielkopieczowego w Bobrzy. Na uczestników czekała tam druga część imprezy – biesiada turystyczna – ognisko z zapachami ziemniaczanych pieczonek i gorącej, przepysznej grochówki. Niespodzianką stanowił pokaz audiowizualny z nagraniem pt. „Wykopki” przygotowany przez KGW Bobrzanki. To utrwalanie przez nich tradycji, obrzędów i wiejskiej codzienności minionych lat stanowi cenną pamiątkę dla przyszłych pokoleń. Finiszem „Miedzianogórskich Pieczonek” było wspólne śpiewogranie przygotowane przez członków Stowarzyszenia „Aktywny Ćmińsk”, którzy licznie uczestniczyli w wydarzeniu. Bardzo cieszy fakt, że oprócz mieszkańców w imprezie wzięło udział wielu gości.

Historię okolicy przybliżył uczestnikom w trakcie rajdu i biesiady Grzegorz Szlefarski – przewodnik świętokrzyski, mieszkaniec gminy. Organizatorem rajdu było Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji w Miedzianej Górze we współpracy z Urzędem Gminy, Gminną Biblioteką Publiczną oraz Zakładem Gospodarki Komunalnej. ■ (szlef)

Miejsce integracji



WOJEWÓDZTWO
ŚWIĘTOKRZYSKIE

Kolejny z projektów zwiększających aktywność fizyczną mieszkańców naszej gminy zakończony. Dzięki przedsięwzięciu za niemal 40 000 złotych w Porzeczcu powstała przestrzeń do integracji i ćwiczeń.

Konkurs pn. „Wsparcie funkcjonalności obszarów wiejskich” pozwolił na pozyskanie kolejnych funduszy, które zostały wykorzystane na poprawę jakości funkcjonowania naszej gminy. W ramach projektu „Stworzenie miejsca integracji i aktywności w gminie Miedziana Góra poprzez budowę małej infrastruktury rekreacyjnej w Porzeczcu”, który powstał dzięki inicjatywie sołtys Anety Orzechowskiej, najmłodszy zyskali nowy plac zabaw, a ci nieco starsi miejsce do sąsiedzkich spotkań. To jeszcze nie wszystko! Oprócz sześciokąta-pajęczyny ze ścianką wspinaczkową i zjazdu linowego (zwanego potocznie tyrolką) nowy plac zyskał także dwie ławki z oparciem i ławostół w altance. Ponieważ wspólne chwile na placach zabaw sprzyjają integracji opiekunów, na terenie placu dostępna jest też siłownia na świeżym powietrzu. Przyrządy nie są skomplikowane, a przy każdym znajdziemy łatwą instrukcję lub opis sposobu ich wykorzystania. Wartość zakupów to dokładnie 38 560,50 złotych, przy czym



Sołtys Porzeczca Aneta Orzechowska i wójt Damian Sławski na tle nowo zainstalowanej tyrolki

dzić wyjątkowo upalne październikowe dni na nowym placu zabaw. I trudno im się dziwić. Teren został odnowiony i zyskał wiele nowych sprzętów. Za ich sprawą chwile spędzone na wspólnej zabawie z dziećmi są jeszcze przyjemniejsze. Można tam spotkać dzieci z rodzicami i amatorów sportu w różnym wieku, którzy lubią ćwiczyć na świeżym powietrzu. ■ (MB)



Bezpłatne szczepienia przeciwko grypie

Wójt Gminy Miedziana Góra zaprasza zameldowanych mieszkańców Gminy Miedziana Góra **powyżej 50. roku życia** na bezpłatne szczepienia przeciwko grypie



Akcja szczepień już trwa! Zapisywać można się do końca roku

Szczepienia prowadzone są w:

Samorządowym Ośrodku Zdrowia w Miedzianej Górze przy ul. Ks. J. Przyłęckiego 1 w Kostomłotach Drugich, oraz przy ul. St. Staszica 10 w Ćmińsku, w godzinach pracy Ośrodka.

Na szczepienie należy się umówić **osobiście w SOZ w Miedzianej Górze** bądź telefonicznie pod nr tel. **41 303 12 00 | 514 823 105**



Gmina
Miedziana Góra

Wójt Gminy Miedziana Góra zaprasza na
**II Jarmark Bożonarodzeniowy
w Miedzianej Górze**


Atrakcje:

tradycyjne rękodzieło • ozdoby świąteczne • biżuteria i zabawki
regionalne smakołyki • świąteczny grzaniec



finał akcji „Bajki na Mikołajki 2023”:
spotkanie ze Świętym Mikołajem i książkowe upominki dla dzieci
animacje dla najmłodszych, zagroda ze zwierzętami,
świąteczny koncert na żywo



 **10 grudnia**
 **13:00-19:00**
 **Plac przed
Urzędem Gminy**



Głos
Miedzianej Góry

Wydawca: Urząd Gminy Miedziana Góra, ul. Urzędnicza 18, redakcja@glosmiedzianejgory.pl
Redakcja: Łukasz Sokołowski, Magdalena Wójcik, Magdalena Bogucka
Zdjęcie na okładce: Łukasz Sokołowski / fotografiazpowietrza.pl
Skład: trójca: pracownia graficzna / trojca.org | Druk: Drukarnia TERCET

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych i zastrzega sobie prawo do ich redagowania, skracania oraz opatrywania własnymi tytułami. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń.